

Sygn. akt IV Ca 980/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Łochowski (spr.)

Sędziowie: SO Paweł Iwaniuk, SO Mariusz Jabłoński

Protokolant: Magdalena Wierzchowska

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. M.

przeciwko Krajowej Izbie Diagnostów Laboratoryjnych w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w W. z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 1217/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od W. M. na rzecz Krajowej Izby Diagnostów Laboratoryjnych w W. kwotę 1.200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej;

III. przyznaje adwokatowi J. R. od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w W. kwotę 1.476 zł (tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sygn. akt IV Ca 980/14

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powódki jest oczywiście bezzasadna.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, szczegółowo opisane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k.754-769) i przyjmuje je za własne. Co więcej, Sąd Rejonowy dokonał także trafnej oceny prawnej żądania powódki.

Przede wszystkim Sąd Rejonowy słusznie oddalił powództwo z uwagi na skutecznie podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia (art. 117 § 2 k.c.).

Umowa stron z dnia 29 stycznia 2004 r., która stanowi podstawę części roszczeń powódki, została podpisana w imieniu strony pozwanej wyłącznie przez H. O., który pełnił funkcję Prezesa Krajowej Rady Diagnostów Laboratoryjnych. Sąd Rejonowy, będąc związany oceną prawną poczynioną przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku z dnia 14

marca 2012 r. w sprawie o sygn. akt IV Ca 869/11, przyjął trafnie, iż H. O. nie był uprawniony do samodzielnego reprezentowania pozwanej (art. 386 § 6 k.p.c.).

Sąd Rejonowy miał bowiem na uwadze, iż pozwaną jest Krajowa Izba Diagnostów Laboratoryjnych (dalej, jako: „KIDL”), będąca osobą prawną zgodnie z art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o diagnostyce laboratoryjnej (t.j. Dz.U. Nr 144 z 2004 r., poz. 1529 ze zm. – dalej, jako: „u.d.l.”). Stosownie do treści art. 38 k.c. osoba prawna działa przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i w opartym na niej statucie. Według art. 36 ust. 1 u.d.l. organami samorządu są: 1) Krajowy Zjazd Diagnostów Laboratoryjnych, 2) Krajowa Rada Diagnostów Laboratoryjnych, 3) Komisja Rewizyjna, 4) Wyższy Sąd Dyscyplinarny i 5) Sąd Dyscyplinarny.

Z uwagi na zakres kompetencji poszczególnych organów (zob. art. 42 – 51 u.d.l.), przyjęć należało, że organem uprawnionym do reprezentacji KIDL wobec osób trzecich jest Krajowa Rada Diagnostów Laboratoryjnych, a nie jej Prezes. Zgodnie bowiem z art. 47 pkt 1 u.d.l. do zakresu działania Krajowej Rady należy m.in. reprezentowanie samorządu wobec sądów. Tak samo w § 22 ust. 2 pkt 3 stanowi statut KIDL. Jednocześnie żadne przepisy nie przewidują, że członkowie Krajowej Rady mogą składać oświadczenia woli, jako organ tej osoby prawnej, samodzielnie lub np. dwuosobowo. Z kolei statut lub uchwały organów KIDL nie mogą zmieniać bezwzględnie obowiązujących przepisów k.c. oraz u.d.l.

Zgodnie z art. 39 § 1 k.c., kto jako organ osoby prawnej zawarł umowę w jej imieniu nie będąc jej organem albo przekraczając zakres umocowania takiego organu, obowiązany jest do zwrotu tego, co otrzymał od drugiej strony w wykonaniu umowy, oraz do naprawienia szkody, którą druga strona poniosła przez to, że zawarła umowę nie wiedząc o braku umocowania. Z kolei art. 58 § 1 k.c. stanowi, iż czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednio przepisy ustawy.

Mając na uwadze, iż umowa stron z dnia 29 stycznia 2004 r., została podpisana w imieniu strony pozwanej przez osobę niebędącą organem, uznać należy, iż jest ona bezwzględnie nieważna. Nie ma przy tym możliwości potwierdzenia zawarcia takiej umowy.

Tym samym, należy za niezasadny podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 39 k.c. w zw. z art. 38 k.c. w z art. 35 u.d.l. poprzez błędne ustalenie, że zachodziła niewłaściwa reprezentacja pozwanego przy zawieraniu umowy z 29 stycznia 2004 r., która skutkowałą bezwzględną nieważnością tej umowy.

Sąd Rejonowy trafnie zakwalifikował roszczenia powódki wynikające ze świadczonych przez nią usług księgowych, jako znajdujące oparcie w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu. Przepis art. 405 k.c. stanowi bowiem, iż kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Za chybiony należy także uznać zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci art. 123 k.c. w zw. z art. 118 k.c. Zgodnie z art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata.

Roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej mogą wynikać z różnych zdarzeń prawnych, które nie muszą być związane ze stosunkami kontraktowymi przedsiębiorcy. Roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia mogą być zakwalifikowane jako pozostające w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej i w konsekwencji przedawniać się w terminie trzech lat. Co istotne, czynności podejmowane przez przedsiębiorcę wchodzą w zakres jego działalności gospodarczej, gdy pozostają w normalnym, funkcjonalnym związku z tą działalnością, w szczególności poodejmowane są w celu realizacji zadań związanych z przedmiotem działalności tego podmiotu (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2012 r., III CSK 282/11, uchwała Sądu Najwyższego z 11 czerwca 1992 r., III CZP 64/92).

Sąd Rejonowy trafnie zatem uznał, że czynności podejmowane przez powódkę na rzecz pozwanej wchodziły w zakres prowadzonej przez nią działalności gospodarczej. W związku z powyższym w niniejszej sprawie winien znaleźć

zastosowanie trzyletni termin przedawnienia. W tym zakresie rozważania prawne Sądu Rejonowego nie zostały zresztą zakwestionowane w apelacji powódki.

Z uwagi na przyjęcie jako podstawy prawnej roszczenia powódki art. 405 k.c., uznać należy, iż rzeczzone roszczenie stało się wymagalne od chwili spełnienia świadczenia, nie zaś od dat, w których upływał termin zapłaty wskazany w fakturach VAT (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 769/00). Termin przedawnienia roszczenia o zapłatę kwot objętych pozwem – przyjmując jako punkt odniesienia daty wymagalności poszczególnych świadczeń wskazane przez powódkę (pozew – k.1-2) – upłynąłby najpóźniej z dniem 2 maja 2008 r. Pozew został natomiast wniesiony w dniu 23 czerwca 2008 r.

Nawet jednak, gdyby przyjąć, że roszczenia powódki znajdują oparcie w łączących strony umowach, to roszczenia te i tak uległyby przedawnieniu. Niezależnie bowiem od uznania łączącej strony umowy za umowę o dzieło, czy umowę zlecenia – termin przedawnienia wynosiłby dwa lata. Zgodnie bowiem z art. 646 k.c. roszczenia wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem lat dwóch od dnia oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane – od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy miało być oddane. Natomiast, stosownie do treści art. 751 pkt 1 k.c. z upływem lat dwóch przedawniają się roszczenia o wynagrodzenie za spełnione czynności i o zwrot poniesionych wydatków przysługujące osobom, które stale lub w zakresie działalności przedsiębiorstwa trudnią się czynnościami danego rodzaju.

Przepisy te są przepisami szczególnymi wobec art. 118 k.c. w zakresie roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (tak m.in. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 21 października 1994 r., III CZP 136/94, OSP nr 2 z 1995 r. poz.38).

Inaczej rzecz ujmując, przyjęcie przez Sąd Rejonowy wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku kwalifikacji dochodzonych roszczeń nie miało wpływu na wynik sprawy. Chociaż przy uznaniu, że źródłem roszczeń powódki są łączące strony umowy do przedawnienia doszłoby wcześniej.

Sąd Rejonowy zasadnie przy tym przyjął, iż wszczęcie postępowania w sprawie o sygn. akt I C 44/06 nie doprowadziło do przerwania biegu przedawnienia. Przedmiotem postępowania we wskazanej sprawie były wprawdzie wymienione powyżej roszczenia oraz roszczenie o zapłatę kwoty 1.728,30 zł z tytułu wynagrodzenia za podnajem lokalu. Niemniej jednak postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w W. z 10 grudnia 2007 r. zniesiono wszystkie czynności procesowe w ww. sprawie od dnia 16 września 2005 r., tj. od dnia wniesienia pozwu oraz umorzono postępowanie w sprawie. W treści uzasadnienia postanowienia Sąd Rejonowy wskazał, iż pełnomocnictwo udzielone osobie, która reprezentowała powódkę, nie spełniało przesłanek, o których mowa w treści art. 87 § 1 k.p.c. Dlatego też, wszelkie czynności dokonane w postępowaniu przez tego pełnomocnika są bezskuteczne. Na powyższe postanowienie powódka wniosła zażalenie, które zostało oddalone postanowieniem Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z 27 marca 2008 r.

Zdaniem Sądu Okręgowego, czynność powódki w postaci wniesienia pozwu w sprawie sygn. akt I C 44/06 nie przerwała biegu terminu przedawnienia. Stosownie do treści art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

Sąd Okręgowy podziela jednak pogląd, że wadliwa z punktu widzenia proceduralnego czynność wniesienia pozwu nie przerywa biegu terminu przedawnienia (zob. A.Wolter, J.Ignatowicz, K.Stefaniuk: Prawo cywilne. Zarys części ogólnej, Warszawa 1998, s. 361-362). Innymi słowy, „pozew jako czynność, o której mowa w § 1 pkt 1, przerywa przedawnienie tylko wtedy, gdy został wniesiony skutecznie” (tak S.Rudnicki w: Komentarz do k.c. Księga pierwsza. Część ogólna, Warszawa 2003, s.4440, t.3). W konsekwencji, „pozew odrzucony prawidłowo przez sąd nie stanowi skutecznej czynności procesowej” (tak S.Rudnicki w: op.cit., s.441, t.6). Idąc dalej, należy zgodzić się z tezą, że przerywają bieg terminu przedawnienia tylko „czynności procesowe, uwzględnione przez pozytywne rozstrzygnięcie sądu”. Tym samym, wniesienie pozwu w wypadku oddalenia powództwa również nie przerwie biegu terminu

przedawnienia (tak E.Gniewek: K.c. Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe, Zakamycze 2001, s.313-314, t.5).
Zatem, w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. chodzi o takie czynności wierzyciela „które obiektywnie zdolne są do osiągnięcia celu wskazanego w omawianym przepisie” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 października 2006 r., II CSK 202/06, LEX nr 196513).

Sąd Rejonowy zasadnie uznał, iż zainicjowanie postępowania w sprawie o sygn. akt I C 44/06 przez osobę niemogącą być pełnomocnikiem nie doprowadziło do przerwania biegu terminu przedawnienia.

Za chybiony należy także uznać zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez błędną i wybiórczą ocenę materiału dowodowego i przyjęcie, że umowa podnajmu lokalu miała charakter nieodpłatnej umowy użyczenia.

Wymaga wskazania, iż zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przepis ten statuuje jedną z fundamentalnych zasad postępowania cywilnego, jaką jest zasada swobodnej oceny dowodów. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Należy przyjąć, iż ramy swobodnej oceny dowodów zakreślane są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość.

Bezspornym jest, że skuteczność zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. uzależniona jest od wykazania, iż Sąd ten uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, albowiem jedynie to może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Tym samym, niewystarczające jest przekonanie skarżącego o innej, niż przyjął to Sąd I instancji, doniosłości poszczególnych dowodów w sprawie i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu Rejonowego.

Według Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy nie uchybił przepisom prawa procesowego przy rozpoznaniu sprawy i prawidłowo ocenił materiał dowodowy. Przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy tej oceny nie wykazują nieprawidłowości w rozumowaniu, błędów logicznych bądź też niezgodności z doświadczeniem życiowym. W pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia Sąd Rejonowy uzasadnił swoje stanowisko w sposób rzetelny i racjonalny.

Za podstawę oceny zasadności roszczenia powódki Sąd Rejonowy przyjął wyjaśnienia powódki, iż „za to, że pozwolę zostać im w tym lokalu miałam obiecać to, że może kogoś przyślą, żeby odnowił ten lokal”. Nadto, w protokole z dnia 31 marca 2004 r. ustalono, iż pozwana będzie opłacała czynsz najmu do dnia 31 sierpnia 2004 r., a powódka będzie uiszczala czynsz od dnia 1 września 2004 r. Sąd Rejonowy trafnie zatem przyjął, że powódka nie wykazała, że strony uzgodniły jakiegokolwiek warunki dalszego, odpłatnego korzystania przez pozwaną z przedmiotowego lokalu.

Co najwyżej, udostępnienie przez skarżącą przedmiotowego lokalu miało formę użyczenia. Zgodnie bowiem z art. 710 k.c. przez umowę użyczenia użyczający zobowiązuje się zezwolić biorącemu, przez czas oznaczony lub nieoznaczony, na bezpłatne używanie oddanej mu w tym celu rzeczy. W ocenie Sądu Okręgowego, brak jest w tym względzie jakichkolwiek przesłanek, które mogłyby podważyć rozumowanie Sądu Rejonowego. Twierdzenia skarżącej stanowią jedynie polemikę z prawidłowo dokonanymi ustaleniami Sądu I instancji. Z tych względów nie sposób podzielić zarzutu powódki odnośnie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Dlatego też, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powódki, jako oczywiście bezzasadną.

Nadto, Sąd Okręgowy na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę

prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 490) zasądził od W. M. na rzecz Krajowej Izby Diagnostów Laboratoryjnych w W. kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

Jednocześnie, Sąd Okręgowy na podstawie § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 oraz § 19 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 461) przyznał adwokatowi J. R. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w W. kwotę 1.476 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, tj. kwotę 1.200 zł, powiększoną o 23% podatku VAT (§ 2 ust. 3 ww. rozporządzenia).

Wobec powyższego Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji.